

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2016 roku (złożonym w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w elektronicznym postępowaniu upominawczym) strona powodowa (...) S.A. w K. domagała się od pozwanych G. K. i R. D., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c., zasądzenia kwoty 16675,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że pozwani nielegalnie pobierali energię elektryczną i z tego tytułu została wystawiona nota obciążeniowa. Należność wynikająca z powyższej noty nie została zapłacona, mimo wezwania do zapłaty.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W dniu 30 sierpnia 2017 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzoną kwotę dochodzoną pozwem oraz 3826 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zarzucili, że nigdy nie zawierali ze stroną powodową umowy sprzedaży energii elektrycznej. Stroną takiej umowy był natomiast właściciel lokalu użytkowego wynajmowanego przez pozwanych (T. J.), na rzecz którego pozwani zgodnie z umową najmu uiszczali należności za energię elektryczną.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 maja 1999 roku (...) spółka z o.o. w K. (sprzedawca) zawarła z T. J. (klientem) dwie umowy kompleksowe dotyczące sprzedaży energii elektrycznej do nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) (pod numerami ewidencyjnymi (...)). Dla zawartych umów ustalono grupę taryfową G11 oraz moc umowną w wymiarze 15 kW przy trójfazowym układzie pomiarowym.

(dowód: umowy kompleksowe – k. 52-55;

zeznania świadka Z. C. z 24.05.2019 r. [0:02-0:19])

W dniu 4 kwietnia 2011 roku R. D. i G. K. zawarli umowę spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. Działalność spółki miała polegać na prowadzeniu warsztatu samochodowego we W. przy ul. (...).

(dowód: umowa spółki cywilnej – k. 67-70;

wydruk internetowy – k. 66)

T. J. (wynajmujący) zawarł z R. D. i G. K., prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. (najemcami) umowę najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) we W.. Najemcy płacili wynajmującemu w gotówce czynsz najmu, powiększony o opłatę za energię elektryczną.

(dowód: pokwitowania wpłat – k. 71-72;

zeznania świadka Z. C. z 24.05.2019 r. [0:02-0:19];

przesłuchanie pozwanego G. K. z dnia 11.10.2019 r. [0:03-0:11];

przesłuchanie pozwanego R. D. z dnia 11.10.2019 r. [0:12-0:15])

W dniu 20 grudnia 2012 roku działająca w imieniu sprzedawcy ((...) spółki z o.o. w K.) (...) spółka z o.o. we W. wypowiedziała klientowi (T. J.) umowę z dnia 27 maja 1999 roku, której przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej do lokalu położonego we W. przy ul. (...) (z uwagi na zadłużenie z tytułu poboru energii elektrycznej). Skutkiem wypowiedzenia umowy było jej rozwiązanie po upływie jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, z zastrzeżeniem, że dalsze korzystanie z energii elektrycznej miało stanowić nielegalny pobór energii elektrycznej.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 20.12.2012 roku z dowodem odbioru – k. 34-35)

W dniu 28 września 2015 roku w lokalu położonym we W. przy ul. (...) (wynajmowanym przez R. D. i G. K., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c.) została przeprowadzona kontrola (w asyście policji i w obecności najemców), w trakcie której stwierdzono brak umowy na dostawę energii elektrycznej.

W efekcie przeprowadzonej kontroli zdemontowano licznik energii elektrycznej. Protokół został podpisany przez osoby przeprowadzające kontrolę oraz najemców (R. D. i G. K.).

(dowód: bezsporne;

protokół kontroli nr (...) z załącznikiem – k. 36-37;

upoważnienie – k. 38;

przesłuchanie pozwanego G. K. z dnia 11.10.2019 r. [0:03-0:11];

przesłuchanie pozwanego R. D. z dnia 11.10.2019 r. [0:12-0:15])

W dniu 29 września 2015 roku (...) S.A. w K. wystawiła dokument obciążeniowy nr (...), w którym obciążyła R. D. i G. K., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c., kwotą 16675,64 zł z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej. Termin płatności określono na dzień 13 października 2015 roku.

(dowód: dokument obciążeniowy – k. 40)

W dniu 17 listopada 2015 roku R. D. złożył podpis pod ugodą, w której uznał wierzytelność (...) S.A. w K. w wysokości 16675,64 zł oraz zobowiązał się do jej spłaty w szesnastu miesięcznych ratach.

W piśmie z dnia 27 listopada 2015 roku, doręczonym w dniu 30 listopada 2015 roku, R. D. i G. K. wypowiedzieli umowę ugody, zawartą w wyniku błędu, z uwagi na fakt, że nie byli właścicielami nieruchomości, w której znajdował się licznik, ani stronami postępowania.

(dowód: bezsporne;

ugoda z dnia 17.11.2015 roku – k. 41;

wypowiedzenie – k. 42;

przesłuchanie pozwanego G. K. z dnia 11.10.2019 r. [0:03-0:11];

przesłuchanie pozwanego R. D. z dnia 11.10.2019 r. [0:12-0:15])

W piśmie z dnia 10 czerwca 2016 roku (...) S.A. w K. wezwała R. D. i G. K., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c., do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodem odbioru – k. 43-44)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporny w niniejszej sprawie był fakt zawarcia przez (...) spółkę z o.o. w K. (sprzedawcę) oraz T. J. umowy sprzedaży energii elektrycznej. Bezsporne było także to, że umowa ta została wypowiedziana przez sprzedawcę. Poza sporem było wreszcie to, że pozwanych łączyła z T. J. umowa najmu lokalu użytkowego. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwani byli zobowiązani do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty wynikającej z nielegalnego (bezumownego) poboru energii elektrycznej.

Należy na wstępie przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Przepis ten jest zatem normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania Sądu w postaci oddalenia powództwa.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie (wobec zakwestionowania przez pozwanych swojej odpowiedzialności) to na stronie powodowej co do zasady spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała jednak, aby pozwani byli zobowiązani do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Zgodnie z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 19 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz.U. 2019, poz. 755) za nielegalne pobieranie paliw lub energii należy uznać pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Zgodnie z art. 13 pkt 13 ustawy odbiorcą jest każdy, kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym. Zgodnie natomiast z art. 57 ust. 1 pkt 1 i 2 powyższej ustawy w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię, opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności, albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego kształtuje odpowiedzialność odbiorcy (w rozumieniu art. 3 pkt 13) na zasadzie ryzyka. W przypadku natomiast, gdy pobór nastąpił bez zawarcia umowy, odpowiedzialność osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię oparta została na zasadzie winy.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwani ponosili winę za pobór energii bez ważnej umowy. Nawet gdyby jednak uznać, że przepis art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego zawiera domniemanie winy osoby (osób) nielegalnie pobierającej energię, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, to w okolicznościach niniejszej sprawy pozwani domniemanie to obalili, a strona powodowa nie udowodniła okoliczności przeciwnej (aby pozwani w tym zakresie winę ponosili).

W świetle przeprowadzonych dowodów w ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw pozwalających na przyjęcie, że pozwani ponosili winę za stwierdzony przez stronę powodową nielegalny pobór energii elektrycznej. Nie sposób przy tym przyjąć, aby pozwanych (jako najemców lokalu użytkowego) obciążał obowiązek zawarcia umowy dostawy energii elektrycznej do tego lokalu, zwłaszcza że jak wynikało z zeznań pozwanych (które Sąd uznał za wiarygodne) opłaty związane z korzystaniem z energii elektrycznej były regulowane przez wynajmującego (T. J.), który z tego tytułu pobierał od najemców zryczałtowaną miesięczną opłatę w kwocie 150 zł. Powyższą okoliczność potwierdzał także fakt, że umowy na dostawę energii elektrycznej (zarówno w części mieszkalnej, jak i użytkowej) zostały zawarte przez wynajmującego (T. J.) i obowiązywały co najmniej w okresie od maja 1999 roku do czasu ich wypowiedzenia przez stronę powodową.

Niezależnie od powyższego w wynajmowanym przez pozwanych lokalu użytkowym zamontowany był licznik energii elektrycznej (układ pomiarowo-rozliczeniowy), który przez cały czas funkcjonował i cyklicznie odbywały się kontrole stanu tego licznika (pozwani jako najemcy udostępniali licznik do odczytu). Tym samym brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia (przynajmniej do momentu kontroli w roku 2015), że pobór energii elektrycznej odbywał się w sposób nielegalny.

Trzeba wreszcie podkreślić, że po wskazanej kontroli (w 2015 roku) to znowu właściciel lokalu użytkowego (małżonka zmarłego T. J. M. J.) zawarła kolejne umowy na dostawę energii elektrycznej. Tym samym także kolejna umowa dotycząca lokalu użytkowego została zawarta przez wynajmującego, a nie przez najemców.

Należy w tym miejscu jeszcze dodać, że sam fakt podpisania ugody (przez jednego z pozwanych) nie mógł przesądzać o winie pozwanych w zakresie nielegalnego poboru energii elektrycznej (zwłaszcza że pozwani niezwłocznie się z tej ugody wycofali, abstrahując już od skuteczności jej zawarcia). Tym bardziej dowodem zawinienia pozwanych nie mogło być podpisanie przez nich protokołu kontroli.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dokumentach (dołączonych przez strony) oraz wiarygodnych zeznaniach świadka Z. C., a także pozwanych.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwani w sposób zawiniony dokonali nielegalnego poboru energii elektrycznej (niezależnie od powyższego pozwani zwolnili się od ewentualnej odpowiedzialności wykazując wyłączną winę osoby trzeciej [wynajmującego lokal użytkowy jego właściciela]), to na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego w zw. z art. 6 k.c. powództwo, jako bezzasadne oraz nieudowodnione, podlegało oddaleniu, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy pozwany należał się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł, ustalonych zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.